

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 1 (1811) 11.01.2008 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

**XII Plebiscyt
na Najlepszego
i Najpopularniejszego
Sportowca
i Trenera Świdnika**

czytaj na str. 5

Świdnik, ul. Niepodległości 13, tel. 081 751-59-58 · Świdnik, al. Lotników Polskich (WSK), tel. 081 468-88-48
Piaski, ul. Lubelska 100 (Biedronka), tel. 081 582-18-25 · Trawniki, ul. Przemysłowa 1 tel. 081 585-71-10



SKOK ŚWIDNIK



Świdnik nabiera tempa

Patrząc ze świdnickiej perspektywy, rok 2007 był rokiem przyspieszenia. Decyzje podejmowane w Lublinie, Warszawie i Brukseli pozwoliły zupełnie realnie spojrzeć na możliwość budowy regionalnego lotniska. Pojawienie się kandydata na inwestora kapitałowego dla PZL-Świdnik stwarza nowe szanse przed największym zakładem produkcyjnym miasta. Jak wpływa to na samopoczucie Waldemara Jaksona, burmistrza Świdnika?:

- Odpowiedź inna, niż „pozytywnie”, byłaby nie na miejscu. Jak wiadomo budżet gminy musi być - oparty na solidnych podstawach ekonomicznych. Rozwój działających na jej terenie firm i perspektywa rozpoczęcia inwestycji o znaczeniu regionalnym, to dobre wiadomości. Jednak życie zwykle bywa bardziej skomplikowane. Jeśli uwzględnimy - fakt, że w 2007 roku nie mogliśmy skorzystać - z europejskich funduszy strukturalnych, bo projekty aplikacyjne nie były w minionym roku w ogóle przyjmowane ani rozpatrywane, to obraz będzie pełniejszy i niestety nieco mniej optymistyczny.

- Czy zmieni się to w 2008 roku?

- Tak i bardzo nas to cieszy. Świdnik jest europejskim miastem zorientowanym na rozwój i wykorzystanie wszelkich możliwości zewnętrznego finansowania tego rozwoju. Nawet budżet miasta budowany jest w perspektywie lat 2007 - 2013, zgodnie z rytmem życia budżetowego całej Unii. Zrezygnowaliśmy z planowania inwestycji w ramach jednego roku, ponieważ potrzeby finansowe znacznie przewyższają możliwości takiego planowania, a rozłożenie na kilka lat wielomilionowych wydatków stało się niezbędne.

- Najważniejsza z tych przyszłorocznych inwestycji to...

- Oczywiście początek budowy lotniska. Chcę podkreślić, że chociaż gmina nie jest większościowym udziałowcem spółki Port Lotniczy Lublin w Świdniku, to staramy się być udziałowcem bardzo aktywnym. Jestem przekonany, że inicjatywa budowy lotniska przekroczyła już tak zwaną masę krytyczną i nie da się jej zniwiecy nieodpowiedzialnymi działaniami niektórych, na szczęście nielicznych już polityków, optujących za inną lokalizację lotniska.



Ważne są również inne inwestycje, gwarantujące nam tak zwane otwarcie na przyszłość. Należą do nich na przykład Regionalny Park Przemysłowy i węzły komunikacyjne w ramach budowy drogi ekspresowej z Warszawy do wschodniej granicy państwa.

- Dyskusje wokół budżetu zwykle koncentrują się na podziale między spożycie i inwestycje. Czy w tym roku dyskusja była spokojniejsza?

- Przyzwyczailiśmy się już, że edukacja czy pomoc społeczna, to działy zajmujące stałe miejsce w budżecie gminy. Oczywiście zdarzają się gorące

Dokończenie na str. 2

Przełom roku jest okresem podsumowań i snucia planów na przyszłość. Dla PZL-Świdnik rok 2008 może okazać się historycznym, ponieważ bliska jak nigdy wydaje się być perspektywa prywatyzacji fabryki. W rozmowie z Mieczysławem Majewskim, prezesem zarządu PZL-Świdnik zapytaliśmy jednak najpierw o efekty działalności firmy w 2007 roku.

Na progu historycznego roku

- Miniony rok był trudny, jednak listopadowo-grudniowe przyspieszenie pozwoliło na odrobienie części opóźnień produkcyjnych. Mimo, że nie osiągnęliśmy sprzedaży na zaplanowanym poziomie 360 mln złotych, to wypracowane 330 milionów wystarczy do uzyskania dodatnich wyników finansowych.

- Co przeszkodziło w wykonaniu planu 2007 roku?

- Są dwa podstawowe powody. Pierwszy to niekorzystny kurs złotego w stosunku do euro i dolara. Aż 70 procent produkcji sprzedajemy za granicę i wartość naszej waluty jest dla nas niezwykle istotna. Niekorzystne relacje walutowe kosztowały nas w 2007 roku ponad 20 milionów złotych. Po drugie - nie udało nam się niestety zrealizować na czas dostaw wszystkich zamówionych śmigłowców.

- Co najbardziej ucieszyło Pana w minionym roku, a co zmartwiło?

- Największe sukcesy związane były ze śmigłowcami. Należy do nich zdobycie przez zbudowaną na bazie Sokoła nową wersję śmigłowca wsparcia pola walki Grand Prix Miedzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach. Największe zmartwienie również wiązały się ze śmigłowcami: przedłużające się próby nowego wojskowego Sokoła, jak również trudności w opłaceniu produkcji przekładni do śmigłowca SW-4. Spowodowały one opóźnienia w dostawach Puszczaków dla wojska...

- „Zdobycie czwartego miejsca w rankingu dziennika „Rzeczpospolita” na najbardziej innowacyjne polskie przedsiębiorstwo, to chyba również znak przemian zachodzących w firmie...



- Jak już kiedyś mówiłem byłem trochę zaskoczony zajęciem przez nas tak wysokiej pozycji, ale należy się cieszyć, że wysiłki zmierzające do unowocześnienia firmy zostały docenione.

- Rok 2008 zapowiada się nie tylko jako ambitny, bo przecież sprzedaż ma przekroczyć 400 mln złotych, ale również bardzo dobry pod względem sprzedaży śmigłowców. Będzie ich prawie dwadzieścia, w tym kilka Sokółów. Tak duże zamówienia na śmigłowce stanowią chyba spore wyzwanie dla fabryki po dość długim okresie śmigłowcowej posuchy...

Dokończenie na str. 2

Akcje PZL-Świdnik

Miasto dokonało wyceny

Na zlecenie władz miasta dokonana została wycena akcji PZL-Świdnik. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, ich wartość wyceniono powyżej 32 złotych za jakie dziesięć lat temu przejęto je w ramach rekompensaty zadłużenia PZL w stosunku do gminy. Ostateczną decyzję co do wysokości ceny akcji musi jeszcze podjąć Rada Miasta.

Zatem, jeśli w postępowaniu przetargowym akcje PZL-Świdnik zostaną sprzedane przez gminę włoskobrytyjskiemu koncernowi AgustaWestland, prywatni akcjonariusze, którzy odsprzedali lub sprzedadzą mu swoje udziały, mogą liczyć na wyrównanie do ceny przekraczającej nawet - z uwzględnieniem bonusu -

40 złotych za każdą akcję. Oferta wyrównania do najwyższej wynegocjowanej ceny dotyczy wyłącznie akcjonariuszy, którzy zawarli bądź zawrą transakcję w autoryzowanych punktach AgustaWestland.

Tymczasem AgustaWestland otworzyła, po świątecznej przerwie, swoje punkty skupu akcji. Mieszczą się one w klubach emerytów i rencistów NSZZ „Solidarność” i ZZ „Metalowcy” oraz w filii banku Pekao S.A. na terenie zakładu. Punkty w klubach czynne są w godzinach 9.30 - 17.00, punkt bankowy pracuje w godzinach 8.00 - 15.30. Pieniądze z transakcji można odebrać we wszystkich placówkach Pekao S.A. na terenie Świdnika. Skup akcji prowadzony będzie do 1 lutego.

jmr



TANIE POŻYCZKI - NISKIE RATY
SKOK ŚWIDNIK



Świdnik nabiera tempa

Dokończenie ze str. 1

dyskusje, jak tegoroczna, związana z programem rozwoju sportu w Świdniku. Jestem zwolennikiem rozwijania każdej dziedziny życia miasta przy zachowaniu proporcji w wydatkach. Ktoś, kto pół wieku przemieszczał przy gruntowej drodze, będzie optował za maksymalizacją wydatków na drogi. Gdyby chcieć je wszystkie jednocześnie zrealizować, trzeba by wydać 250 mln złotych. Notabene 70 procent z nich to drogi własne. Łączne wydatki inwestycyjne gminy na rok 2008, zgodnie z analizą możliwości, zaplanowaliśmy na nieco ponad

18 mln złotych. Dysproporcja wydaje się oczywista. A przecież trzeba jeszcze odnowić i konserwować istniejącą infrastrukturę.

- Jakże są Pańskie życzenia dla Świdniczan na 2008 rok?

- Myślę, że najgorsze czasu mamy już za sobą. Chciałbym, żeby wszystkim nam wiodło się coraz lepiej, zarówno w życiu rodzinnym, jak i zawodowym. Osobne życzenia chciałbym skierować pod adresem młodych ludzi, którzy wyemigrowali za granicę w poszukiwaniu lepszego życia. Moim ogromnym życzeniem jest abyśmy jak najszybciej stworzyli im w Polsce warunki umożliwiające rozwój na miarę ambicji, ponieważ ich energia i kompetencje bardzo są nam potrzebne.

Jan Mazur

FESTIWALOWE SUKCESY MŁODYCH ARTYSTÓW

W Chelmie odbyła się piąta edycja Festiwalu Twórczości „Młody Artysta”, którego organizatorem i gospodarzem jest Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi. W tegorocznej imprezie wzięły udział dzieci i młodzież z Chelma, Włodawy, Dorohuska, Sawina, Hrubieszowa, Liszna, Lublina, nie zabrakło również uczniów klasy integracyjnej z Gimnazjum nr 3 w Świdniku. To właśnie oni po raz kolejny odnieśli sukces w kategorii plastycznej.

Tytuł „Laureata” w kategorii wiekowej 14-16 lat uzyskał Adam Podgórski za pracę pt. „Bukiet wspomnień” wykonaną plasteliną pod kierunkiem p. Anety Kardyki oraz Pa-

- Wróciłem z Chelma zadowolony, mogłem tam poznać nowych kolegów i koleżanki - dodaje Daniel. - Cieszę się również z nagrody. - Ja też bardzo się cieszę z nagrody - przytakuje ko-



Daniel, Paweł i Adam - laureaci festiwalu w Chelmie.

wel Stoczkowski za papierową wydzierankę „Szczęście” (pod kierunkiem p. Moniki Lechnio-Lewickiej).

Ponadto Świdniczanin otrzymali dwa wyróżnienia: Michał Kasperk, który przygotował obraz pt. „Rozważania i Daniel Dudziak za collage „Owocowy koszyk”.

Festiwal Twórczości „Młody Artysta” to impreza, która sprzyja rozwijaniu uzdolnień twórczych i przelamywaniu niechęci do podejmowania działań artystycznych oraz plastycznych przez dzieci i młodzież. Pozwala na kształtowanie poczucia własnej wartości, wywołuje satysfakcję, jaką daje działanie twórcze.

Udział w konkursie okazał się dla naszych uczniów świetną zabawą, grą, w której nie można nic stracić, a wiele zyskać - wyjaśnia Aneta Kardyka, nauczyciel wspomagający w klasie III A. - Zaprezentowane przez nich prace cechowały się pomysłowością, oryginalnością, starannością oraz wielkim zaangażowaniem emocjonalnym, co zostało zauważone i docenione przez jury festiwalu.

Chłopcy również są bardzo zadowoleni z pobytu w Chelmie: - Już trzeci raz wziąłem udział w tym konkursie - mówi Michał. - bo bardzo podobą mi się atmosfera jaka panuje podczas ogłaszania wyników i wręczenia nagród. Chciałem także sprawdzić swoje zdolności plastyczne.

ledze Paweł. - Dostaliśmy oprogramowanie do komputera. Fajna była też ciekła artystyczna i słodka pocztówka.

Na progu historycznego roku

Dokończenie ze str.1

- To prawda, szczególnie w połączeniu z koniecznością wykonania ponad 170 kadłubów śmigłowców dla AgustyWestland. Chciałbym również podkreślić, że wyniki jakie w tym roku osiągnęliśmy zależą wyłącznie od naszej umiejętności takiego zorganizowania pracy, by wykonać zakontraktowane zadania. Już od kilku lat nie mamy problemu z zapewnieniem portfela zamówień. Dlatego odpowiedzialność leżeć będzie głównie po stronie wydziałów produkcyjnych.

- Na początku grudnia ubiegłego roku AgustaWestland rozpoczęła skupowanie akcji pracowniczych PZL-Świdnik. Cel Włochów wydaje się symboliczny, ponieważ w ciągu kilku najbliższych miesięcy chcą oni zdobyć zaledwie 5 procent ogółu akcji PZL-Świdnik. Mimo to jest to chyba jedno z najważniejszych wydarzeń ubiegłego roku.

- Działania AgustyWestland traktuję jako wyraz poważnego zainteresowania naszego strategicznego partnera handlowego i produkcyjnego kapitałowym udziałem w naszej spółce. AgustaWestland jest firmą o zasięgu globalnym, należy do pierwszej trójki światowych producentów śmigłowców. W historii polskiego przemysłu lotniczego nie było jeszcze takiego przypadku, by jakakolwiek firma zagraniczna, w tak jasny sposób dawała sygnał zainteresowania zakupem akcji polskiego przedsiębiorstwa jeszcze przed ogłoszeniem przetargu na ich sprzedaż.

- PZL-Świdnik ma ambitne plany na najbliższe lata. Dotyczą one zarówno modernizacji samego zakładu, jak i jego produktów - zwłaszcza Sokola. Czy perspektywa prywatyzacji nie spowolni tych działań?

- W pierwszym etapie prawdopodobnie tak, ponieważ od nowa trzeba będzie zdefiniować strategię rozwoju firmy. Jednak nasze plany budowane są na podstawie solidnej obserwacji i analizy tendencji dominujących na rynku światowym i nie sądzę, żeby ta nowa strategia zasadniczo od nich odbiegała. Liczę natomiast, że wejście inwestora strategicznego - bo tylko o takiej prywatyzacji myślimy - powinno zaowocować przyspieszonym awansem technologicznym, jak i unowocześnieniem infrastruktury. Mam także nadzieję na wprowadzenie przez inwestora do fabryki nowych produktów. W negocjacjach związanych z prywatyzacją będziemy zabiegali też o to, by móc w dalszym ciągu produkować, sprzedawać i modernizować własne śmigłowce.

Jan Mazur

Johnny rozbójnik

Świdniczanin John T., opuścił zakład karny pod koniec listopada. Zamiast cieszyć się wolnością i prowadzić normalne życie, wrócił szybko na drogę występku. Po blisko miesiącu ponownie wrócił za kratki. Tym razem będzie odpowiadał za rozbój. Kilka dni temu napadł na wracającą z dyskoteki parę młodych ludzi.

Do zdarzenia doszło na jednej z ulic Świdnika. Wracająca z dyskoteki para została zaczepiona przez trzech mężczyzn, którzy zaproponowali wspólne spożywanie alkoholu. Gdy usłyszeli odmowę, jeden z nich zerwał dziewczynę z szyi dwa łańcuszki. Napastnicy uciekli z łupem, zaś młodzi ludzie natychmiast o zdarzeniu powiadomili policję. Gdy policyjny patrol zatrzymał mężczyzn, okazało się, że jest wśród nich napastnik - John T., u którego funkcjonariusze znaleźli skradzione łańcuszki. Mężczyzna miał przy sobie także nóż, który próbował wyrzucić podczas zatrzymania. U kolejnego z zatrzymanych policjanci znaleźli siekierę i młotek, ukryte za paskiem spodni. Wszyscy trzej mężczyźni byli nietrzeźwi. Pokrzywdzona kobieta rozpoznała Johna T. jako sprawcę napadu. John T. był już wcześniej karany za podob-



Taki oto arsenał znaleziono przy zatrzymanych mężczyznach.

ne przestępstwa oraz zgwałt. Został on doprowadzony do prokuratury w wnioskiem o trzymiesięczny areszt.

Świdnickie wigilie

Okres przedświąteczny był czasem spotkań opłatkowych. Jedno z nich odbyło się w Miejskim Centrum Usług Socjalnych. Przy wigilijnym stole zgromadzili się pensjonariusze centrum, przedstawiciele władz miasta oraz Świdnickich instytucji i stowarzyszeń. - Dzielenie się opłatkiem to dzielenie się dobrocią i miłością - powiedziała Alina Kurzejewska, kierownik MCUS witając zaproszonych gości. - My właśnie pokazujemy, że potrafimy być z ludźmi chorymi, starymi i samotnymi.

Obecny na spotkaniu ksiądz dziekan Andrzej Książ zwrócił się do osób samotnie spędzających święta, by nie martwili się swoją sytuacją. Pamiętajcie, że Chrystus jest obecny w waszych domach i rodzinach, choć może najbliżej są daleko. W centrum macie swoich przyjaciół, osoby spieszące wam z pomocą.

niec, komendant powiatowy PSP. - Koniec grudnia to również moment składania podziękowań za współpracę oraz życzeń świątecznych i noworocznych.

W 2007 roku Świdniccy strażacy wyjeżdżali do ponad 800 zdarzeń. Były to zarówno pożary jak i pomoc w ratowaniu ofiar wypadków drogo-



Podopieczni centrum usłyszeli wiele życzeń i ciepłych słów wsparcia. Na stołach gościły wigilijne potrawy.

Wigilia w MCUS była wzruszającym momentem dla wielu podopiecznych, tym bardziej, że pracownicy dołożyli wszelkich starań, by im te chwile uprzyjemnić, by zapomnieli o

wych, pomoc mieszkańcom powiatu w najróżniejszych, trudnych przypadkach. Miniony rok to także czas dużych inwestycji w strażnicę. Wydano na nie około 430 tysięcy złotych.



Wigilijny posiłek rozpoczęto tradycyjnym łamaniem opłatkiem strażaków i zaproszonych gości.

chorobach, pustym domu i starości. Świątecznie udekorowana sala, kołody, a na stołach wigilijne potrawy. Zaproszono nas również na spotkanie wigilijne do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku. - Okres świąteczny to szczególny czas dla wszystkich, tym bardziej cieszy nas, że są z nami goście ze Starostwa Powiatowego, PZL-Świdnik oraz kapelan strażaków - witał zaproszonych Zbigniew Stefa-

- Święta Bożego Narodzenia przybliżają nas do problematyki, którą się zajmujemy - powiedział starosta Mirosław Król. - Tak duże wydarzenia, jakim był spis ludności przed narodzeniem Jezusa wymagał współpracy wielu służb, by zapewnić jego sprawną przebieg i pomoc uczestniczącej w nim ludności. Wy pomagacie nam dzisiaj.

Wyjątkowo spokojny sylwester

Miniony sylwester należał do najspokojniejszych w ciągu ostatnich lat. Tak przynajmniej twierdzą Świdniccy policjanci, którzy w tę wyjątkową noc czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców miasta. - Nie odnotowaliśmy żadnego przestępstwa - powiedział podkom. Tomasz Dejer, oficer prasowy KPP w Świdniku. - Zdarzył się głównie incydenty związane z zakłócaniem spokoju, głównie po spożyciu alkoholu - zbyt głośne zachowywanie się, kłótnie rodzinne. Interweniowaliśmy także w przypadku osób bawiących się petardami czy pijanych leżących na ulicach. Tych ostatnich było zaledwie trzech. Podczas sylwestrowej imprezy zatrzymaliśmy także osobę poszukiwaną za popełnione przestępstwa. Z kolei jeden z patroli zauważył nietrzeźwego mężczyznę spacerującego po torach. Został on odwieziony do domu. Wygląda na to, że koniec roku był spokojniejszy niż święta Bożego Narodzenia, kiedy odnotowaliśmy w Świdniku dwa przypadki pobicia - dodał podkom. T. Dejer.

(sts)

Głos Świdnika - Tygodnik Burmistrza Miasta Świdnik i WSK PZL.
Nakład: 1780 egzemplarzy. Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10,
tel./fax 468-74-54, e-mail: glasswidnika@wp.pl



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

KOMISJA TRÓJSTRONNA ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ

20 grudnia 2007 roku w odbyło się w Warszawie spotkanie członków Prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych z udziałem premiera Donalda Tuska i wicepremiera, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka. W trakcie spotkania premier poinformował, że w dniu 18 grudnia 2007 roku powołał na stanowisko przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych Waldemara Pawlaka.

Jak najszybsze powołanie przewodniczącego Komisji Trójstronnej i wznowienie jej działalności było jednym z postulatów OPZZ. OPZZ zwracało się również (jeszcze przed powstaniem rządu) do koalicji PO-PSL o powołanie przewodniczącego TK w randze wicepremiera, co podnosi rangę i autorytet, a także powinno znacznie usprawnić jej prace i zwiększyć możliwości podejmowania skutecznych decyzji.

27 grudnia 2007 r. Waldemar Pawlak przesłał na ręce przewodniczącego OPZZ Jana Guza poniższy list, w którym proponuje podjęcie przez Komisję Trójstronną szybkich i konkretnych działań:

„Pragnę podziękować za Pański udział w pierwszym spotkaniu członków prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, w którym uczestniczył Prezes Rady Ministrów Donald Tusk. Dla mnie osobiście było to spotkanie szczególne, gdyż po raz pierwszy wystąpiłem w roli Przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych.

W nawiązaniu do dyskusji i ustaleń podjętych podczas spotkania zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie propozycji niezbędnych regulacji prawnych, które dzisiaj stanowią zarówno po stronie pracodawcy, jak i pracownika, a z racji na brak kontrowersji, zdaniem Pańskiej organizacji, mogłyby sprawnie zostać przeprowadzone przez proces legislacyjny. Zaproponowane przez partnerów społecznych zmiany miałyby szansę wprowadzone szybciej niż przygotowany w Ministerstwie Gospodarki pakiet ustaw z obszaru przedsiębiorczości, wychodząc tym samym naprzeciw oczekiwaniom społecznym.

W przekonaniu, że wykonana praca stanowiłaby, wspólny dorobek wszystkich stron dialogu społecznego, oczekuję na możliwie szybką odpowiedź Pana Przewodniczącego”.

Wywiad Jana Guza przewodniczącego OPZZ dla Trybuny

- Oczekujemy ciągle na wznowienie dialogu społecznego. Obecnie rząd nie prowadzi takiego dialogu. Na przykład w służbie zdrowia trwają uzgodnienia raz z jedną częścią pracowników, raz z drugą. Tak samo jest w górnictwie, podobnie w oświacie. A dialog powinien być z wszystkimi grupami zawodowymi. Pierwsza rzecz, którą powinni zrobić, to zmiana rozporządzenia premiera w sprawie wskaźników wzrostu wynagrodzenia. Poprzedni rząd pozostawił zapisany 6-procentowy wzrost tych wynagrodzeń, a już widać, np. podczas negocjacji w Kompani Węglowej, gdzie uzgodniono 15-proc. wzrost, że powinien być o wiele wyższy. Wzrost kosztów utrzymania rodzin pracowniczych upoważnia nas do tego, byśmy żądali większego wzrostu wynagrodzeń. Trzeba usiąść do partnerskich rozmów. Jednak rząd nie przykłada właściwej uwagi do dialogu społecznego. Jeśli się to nie zmienia, to OPZZ stanie na czele protestu załóg pracowniczych.

Związek Zawodowy
„Metalowcy”
WSK „PZL-Świdnik” S.A.
zaprasza
wszystkich chętnych

BAL METALOWCA

Zabawa odbędzie się
w Kompleksie
Gastronomiczno-Rozrywkowym
„Lachówka” w dniu 19.01.2008

Informacje w Zarządzie
Związku Zawodowego
„Metalowcy”
tel bezpośredni 751 55 24
lub wew. 59-12, 52-62

Oplatek u Metalowców z PZL-Świdnik

Spotkania oplatkowe nabierają coraz większego znaczenia w naszej społeczności. Dlatego też, zgodnie z coroczną tradycją, spotykamy się przed świętami Bożego Narodzenia, aby podzielić się oplatkiem. Historię tych spotkań tworzyliśmy sami. Koło Związkowe Emerytów i Rencistów, byłych pracowników WSK „PZL-Świdnik” zaplanowało, że spotkanie oplatkowe odbędzie się 18 grudnia w dawnej stołówce pracowniczej, obecnie „Lachówce”.

Znajome twarze, przyjazne uśmiechy, chociaż nazwiska czasami gdzieś uleciały z pamięci. Powoli zbliża się godzina 13.00, sala stołowa zapelnia się ponad 200 osobową grupą. Na stołach dominują wigilijne potrawy, takie jak: barszcz z uszkami, ryba, kapusta z grzybami, racuszki oraz innymi potrawami świątecznymi. Nad wszystkim dominują jednak talerzyki z białymi jak śnieg oplatkami. W części oficjalnej spotkania głos zabrał przewodniczący koła EIR Związku Zawodowego „Metalowcy”, kol. Jan Aleksandrowicz przekazał najistotniejsze informacje dotyczące emerytów, związane między innymi z ważną kwestią sprzedaży akcji pracowniczych. Wyjaśnione zostały wszelkie kwestie związane z tym tematem. Decyzja pozostaje jednak w gestii każdego posiadacza akcji. Na zakończenie swojego wystąpienia kol. przewodniczący złożył wszystkim obecnym oraz ich rodzinom życzenia pomyślności i wielu łask bożych z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz z okazji nadchodzącego Nowego Roku. Następnie głos zabrali związkowcy: przewodniczący Zarządu Związku Zawodowego „Metalowcy” Jan Borys oraz kol. Jerzy Dąbski, przewodniczący Rady OPZZ. Wyowiedzi ograniczyli się do złożenia życzeń świąteczno-



noworocznych. Było też kilka pytań dotyczących akcji pracowniczych. Jan Borys przestrzegając przed sprzedażą akcji różnego rodzaju pośrednikom, nie gwarantującym wyrównania do najwyższej ceny oraz bonusu w przypadku skupu powyżej 5 % akcji przez firmę AgustaWestland. Dłuższą wypowiedź miał zastępca dyrektora WSK „PZL-Świdnik” S.A. Marian Jakubiak. Większość byłych pracowników bardzo zainteresowanych jest kondycją przedsiębiorstwa, w którym przepracowali znaczną część swojego życia. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano słów o sytuacji bieżącej i planach na przyszłość. Wzrost zatrudnienia to zmniejszenie bezrobocia w mieście i powiecie, co z kolei przekłada się na bogatsze społeczeństwo. Dyrektor Marian Jakubiak złożył życzenia świąteczno-noworoczne w imieniu własnym jak i zarządu spółki wszystkim obecnym i ich rodzinom.

Po wystąpieniach oficjalnych, przy kolędach składano sobie życzeń i łamano się oplatkiem. Przy

takiej ilości zebranych życzenia trwały dość długo. Miłą, rodzinną atmosferę uprzyjemniały kolędy oraz długie rozmowy. Świąteczne wigilijne potrawy smakowały znakomicie i zniknęły z zastawionych stołów.

Mamy nadzieję, wręcz pewnością, że przy naszym jeszcze większym zaangażowaniu i pomocy zarządu zakładowego ZZM, działu socjalnego oraz zarządu „PZL-Świdnik S.A.” będziemy mogli się spotkać z taką lub jeszcze większą rzeszą naszych związkowców EIR z okazji następnych świąt. Mamy nadzieję i pewnością, że nasze przedsiębiorstwo będzie się rozwijało, a co z tym idzie środki na działalność socjalną będą rosły. Chcemy razem z życzeniami świąteczno-noworocznymi złożyć podziękowania wszystkim tym, którzy mają wpływ na podział funduszu socjalnego. Środki przeznaczone na działalność EIR służą dalszej integracji tego środowiska.

Za Zarząd Koła EIR
Stanisław Iwanik

AKCJA ZESZYT MA 5 LAT

W 2003 roku pojawił się pomysł zorganizowania pomocy rodzinom o niskim statusie materialnym w zakresie zakupu wyprawek szkolnych. Kilka osób postanowiło zorganizować „Akcie zeszyt”. Z pomysłem tym przyszedł do ZNP Grzegorz Świerczyński. Dołączyli do niego społecznicy z różnych organizacji, którzy rozpragowali tę ideę. Została stworzona pierwsza lista najbardziej potrzebujących pomocy. Darczyńcami pierwszej akcji w większości były osoby prywatne. W pierwszej akcji wyprawkami szkolnymi obdarowaliśmy 450 uczniów. Wyprawki zawierały zeszyty oraz inne drobiazgi szkolne. Pierwszoklasiści, oprócz artykułów szkolnych, otrzymali również plecaki. W drugiej edycji zebrane zostały pieniądze i podarunki od 27 sponsorów, w tym 8 indywidualnych. Ze względu na trudności w pozyskiwaniu funduszy założyliśmy Stowarzyszenie „Nieobojętni Razem”, które skupia 20 osób różnych profesji, zjednoczonych gotowością niesienia pomocy. Na listach znalazło się 680 potrzebujących. Ze względu na ilość dzieci wyprawki były skromne. Podczas III edycji dzieci były typowane w szkołach oraz zapisywane na listy w biurze ZNP oraz ZZ „Metalowcy”. Sponsorem pozyskaliśmy spośród znanych i zaprzyjaźnionych firm oraz osób prywatnych. Zebraliśmy dary rzeczowe i finansowe od 36 darczyńców w tym od 16 osób indywidualnych.

Przy układaniu zestawów pomagali nas wolontariusze. Obdarowanych zostało 620 uczniów. IV edycja to rok 2006, 24 darczyńców włączyło się do wsparcia, w tym 11 osób indywidualnych. Na listach znalazło się 615 uczniów z różnych szkół. Co utkwilo nam w pamięci z IV edycji - starsza Pani babcia, która od I edycji odbiera zestawy dla swoich wnuków, za każdym razem serdecznie dziękując - uśmiech dzieci, radość pierwszoklasistów z nowego tornistra.



W 2007 roku odbyła się V edycja „Akcji zeszyt”. Ze względu finansowych zmuszeni byliśmy ograniczyć ilość obdarowanych uczniów, lecz jakość darów była lepsza. Z tej pomocy skorzystało 315 osób. Dzięki organizacji Akcji Zeszyt w pięciu kolejnych edycjach wyposażyliśmy 2680 uczniów w zestawy przyborów szkolnych. Każdego roku zestawy przystosowane były do potrzeb uczniów z różnych poziomów kształcenia. Jesteśmy niezmiennie wdzięczni za wspomnienie naszej akcji wszystkim darczyńcom. Przyjmijcie Państwo wyrazy wdzięczności za Wasz gest dobrego serca. Dziękujemy wszystkim tym, którzy włączyli się w organizację akcji - wolontariuszom oraz członkom stowarzyszenia.

Po każdej akcji Stowarzyszenie Nieobojętni Razem organizuje spotkanie podsumowujące na którym darczyńcom dziękujemy za okazaną pomoc. Ostatnio takie spotkanie odbyło się w Klubie Związkowym „Metalowców” w listopadzie 2007 r.

POWIATOWY KONKURS

Fotografujemy
zjawiska fizyczne

W Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku odbyło się otwarcie jubileuszowej wystawy zjawisk fizycznych, której organizatorem jest I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku.

Gabriela Kowalczyk, koordynator wystawy, w której wzięła udział młodzież ze wszystkich gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych w Świdniku i powiecie świdnickim była zadowolona z poziomu nadsyłanych prac. W sumie nadeszło ich 70. Młodzież fotografowała zjawiska fizyczne zaobserwowane w przyrodzie bądź wykonane przez samego ucznia. Konkurs był kierowany do uczniów, których ciekawia zachodzące w przyrodzie zjawiska fizyczne, ale nie tylko. Był on również doskonałą zachętą do wykazania się w nietłumionym przedmiocie jakim jest fizyka.

Gościł wystawę były zastępca burmistrza Świdnika - Tomasz Szyzlo oraz radny powiatu świdnickiego - Kazimierz Szczygiel, którzy wspierali konkurs i byli fundatorami nagród.

Karolina Lisowska

Poszukiwani świadkowie pobicia

Sekcja Kryminalna Komendy Powiatowej Policji w Świdniku prowadzi postępowanie w sprawie pobicia, które miało miejsce w nocy z 24 na 25 grudnia 2007 roku w Świdniku przy ul. Racławickiej 45, między godziną 1.00 - 1.30. Pobity został mężczyzna wracający z pasterki. Sprawcy to czterej młodzi mężczyźni, w wieku około 18 - 20 lat, jeden z nich ubrany był w jasnoniebieską bluzę od dresu. Poruszyli się najprawdopodobniej od strony skrzyżowania al. Lotników Polskich z ul. Racławicką, niesli butelki z piwem.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje, które mogą pomóc w ustaleniu przebiegu zdarzenia prosimy o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Świdniku pod numerami telefonów (081) 749 42 06, 997 lub osobiście w siedzibie komendy przy al. Lotników Polskich 1.

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku
zaprasza dzieci do udziału w

AKCJI ZIMA W MIEŚCIE 2008

14 - 25 stycznia 2008
w godz. 10.00 - 13.00

Podczas tegorocznych ferii będziemy zwiedzać: podziemia lubelskie, budzić śpiącą królową w Teatrze Muzycznym w Lublinie, rysować, malować, rzeźbić, pływać, ćwiczyć, oglądać filmy, kręcić filmy, czytać, pisać artykuły, fotografować, grać na instrumentach, tańczyć, bawić się w teatr.

Koszt uczestnictwa 20 zł. Zapisy w sekretariacie MOK ul. Wyszyńskiego 14 w godz. 7.00 - 15.00 Ilość miejsc ograniczona.

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy ofiarodawcom produktów na paczki dla Rodaków zza wschodniej granicy Polski.

Zebrałiśmy około 2 ton żywności, którą w 10 kg - paczkach przekazaliśmy przed świętami Bożego Narodzenia do Radunia i Grodna na Białorusi. 29 paczek wystaliśmy do polskich rodzin na Ukrainie.

W dowód wdzięczności za okazaną pomoc 5 stycznia 2008r. w Grodnie została odprawiona msza święta w intencji ofiarodawców.

Organizatorzy wysyłki darów

Zarząd Koła Wędkarskiego Świdnik WSK informuje wędkarzy, że w sklepie wędkarsko-zoologicznym „Karol” przyjmowane są opłaty składek wędkarskich na 2008 rok. Opłaty przyjmowane są w godzinach pracy sklepu. Przy opłacie drobny upominek od Zarządu.

Zakład Pogrzebowy
KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

**Uwaga
krwiodawcy!**
Comiesięczna akcja
honorowego oddawania krwi
odbędzie się 17 stycznia
2008r. w godz. 8.00 - 13.00
w ośrodku rehabilitacji
zawodowej
WSK „PZL - Świdnik” S.A.

GABINET GINEKOLOGICZNY
ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)
Tel. 081 751-54-54
Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.

R-1

MALARSKO - LITERACKIE PASJE ANI

„Poznajemy siebie. Moje hobby” to projekt, który realizowany jest w Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Świdniku już od kilkunastu miesięcy. Tym razem jego bohaterką została Ania Scibior z klasy III g oraz jej prace plastyczne i literackie. Otwarcie wystawy zatytułowanej „Per aspera ad astra” odbyło się w listopadzie w bibliotece szkolnej.

Ania interesowała się malarstwem już od najmłodszych lat, kiedy to, jak sama mówi, zaczęła mieć świadomość tego, że ładnie rysuje. Rodzice starali się pokazywać jej piękne miejsca, a ona widziała je na swój sposób i próbowała je uwiecznić. Pierwsze obrazki wzbudzały zainteresowanie tylko rodziny, ale w miarę ćwiczeń stawały się ciekawsze i przyciągnęły uwagę pani od plastyki, która udzielała dobrych rad i zachęcała do nowych prób. Teraz Ania rysuje, bo sprawia jej to przyjemność. Najczęściej są to krajobrazy, stara się jednak, aby prace były różnorodne. Ich tematyka zależy od tego, co w danej chwili czuje i chce przekazać. Zdarza się, że są to rysunki przedstawiające fantastyczny obraz, który mógłby powstać tylko w jej wyobraźni.

Na wystawie Ania zaprezentowała prace wykonane różnymi technikami, szczególnie preferuje jednak jedną z nich - rysunek ołówkiem i węglem: - Kilka lat temu tata powiedział mi, że bym najpierw skupiła się na jednym stylu i nad nim pracowała - mówi Ania.

Podobnie dzieje się z twórczością literacką gimnazjalistki, zaskakującą ogromną dojrzałością, niebanalnymi metaforami i porównaniami. Jej wiersze stawiają odbiorcy trudne pytania, skłaniają do głębokich refleksji, ale także przekazują najważniejsze wartości - miłość, przyjaźń, piękno otaczającego świata i człowieka. We wrześniu zdobyła pierwsze wyróżnienie w ogólnopolskim Konkursie Literackim „Przyroda moja miłość”. Jej utwory nie tylko zostały dostrzeżone i wyróżnione przez jury, będą również wydrukowane w zbiorze poetyckim poświęconym przyrodzie. Skąd młoda artystka czerpie natchnienie?

- Jak na razie przychodzi samo - mówi Ania - szczególnie wtedy, kiedy przez parę dni mam mętlik w głowie. Kumuluje się moje emocje, a potem nagle prze-

radzają w słowa. Natchnienie często przychodzi późnym wieczorem i dopóki nie uwolnię swoich myśli, nie przeleję ich na papier, nie daje mi zasnąć.

Ania, podobnie jak jej rówieśnicy, w wolnych chwilach słucha muzyki, zimą zaś lubi jeździć na łyżwach. Kiedy była młodsza, bardzo często próbowała projektować domy na papierze milimetrycznym. Dziś dużą przyjemność sprawia jej uczenie się przedmiotu „wiedza o społeczeństwie”, który zawiera elementy polityki i ekonomii. O swoich planach na przyszłość mówi z wielkim zdecydowaniem:

- Teraz poświęcam bardzo dużo czasu nauce, ponieważ chciałabym dostać się do dobrego liceum w Lublinie.

- Projekt prezentuje oczywiście hobby czy twórczość naszych gimnazjalistów, ale także podpowiada jak spędzać wolny czas, uczy szacunku dla innych, pomaga nawiązać życzliwą atmosferę



Repertuar kina LOT

1 - 17 stycznia - kino nieczynne

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Przyjmę na stancję mężczyźnię pracującego, tel. 0 507 823 498.

B-1
Sprzedam regał pokojowy, tapczan 2-osobowy, tel. 0 507 823 498.

B-2
Zamienię mieszkanie 76 mkw. na dwa mniejsze, tel. 0 669 427 370.

B-3
Sprzedam pianino Legnica, stan idealny, wysoki połysk - ciemny kasztan, tel. 0 601 336 642.

B-4
Sprzedam 2 pokoje z kuchnią, 37 mkw., I piętro, tel. (081) 468 90 09.

B-5
Sprzedam bładny, prawie nieużywany czarny garnitur młodzieżowy, rozm. 170 cm, tel. 0 667 617 663.

B-6
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 48,5 mkw., II p, po remoncie, tel. (081) 468 05 67, 0 502 250 661.

B-7
Sprzedam samochód Opel Astra, 1995, stan b.dobry, tel. (081) 468 86 92.

B-8
Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, ul. Śródkowa, tel. (081) 468 50 46.

B-9
Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, w centrum, tel. (081) 751 28 21 w godz. 10.00 - 17.00

B-10

Przyjmę na stancję uczennicę, kobiętę pracującą lub mężczyźnię, tel. (081) 751 50 71.

B-11
Sprzedam garaż murowany z kanałem, ul. Akacjowa, tel. 0 501 183 381.

B-12
Sprzedam działkę budowlaną 29 a, Franciszków, tel. 0 697 708 095.

B-13
Sprzedam żywy nowe hokejówki nr 28/43 (buty skórzane), cena do uzgodnienia, tel. 0 664 666 270.

B-14
Sprzedam dwa akordeony niemieckie 60 i 80 basów, cena do uzgodnienia, tel. 0 664 666 270.

B-15
Wynajmę garaż przy ul. Okulickiego (za boiskiem), tel. (081) 751 20 93, (081) 825 25 65.

B-16
Oddam gruz betonowy, tel. (081) 751 21 11 po godz. 16.00, 0 500 582 277.

B-17
Sprzedam żywy figurę białą, rozm. reg. 32-36, stan b.dobry, tel. 0 604 677 511.

B-18
Kobieta uczciwa, pracowita, doświadczenie w handlu, poszukuje pracy w Świdniku, tel. 0 600 189 377.

B-19

Pilnie zatrudnię ekspedientki do sklepów spożywczych, pełny etat, umowa, tel. (081) 468 39 56, 0 515 130 912.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Studentka poszukuje pokoju do wynajęcia w Świdniku, tel. 0 695 841 018.

B-20
Sprzedam telewizor kolorowy w dobrym stanie, ze stolikiem, cena 200 zł, tel. 0 664 666 270.

B-21
Sprzedam mieszkanie własnościowe 47,42 mkw., parter, ul. Słowackiego 10, cena 180 tys. zł, tel. 0 602 792 914.

B-22
Sprzedam Renault Kangoo, 2002, 52 tys. km, diesel 1500 CDJ, bogate wyposażenie, tel. (081) 751 20 49, 0 692 854 520.

B-23
Sprzedam telewizor, cena 500 zł, tel. (081) 467 00 57.

B-24
Zaginął czarny kocur, długowłosy z szarymi bokami, nagroda, tel. 0 505 743 848, 0 608 115 078.

B-25
Sprzedam ratlerki ciemnobrowe, sześciotygodniowe, odrobaczone, tel. (081) 751 20 49, 0 692 854 520.

B-26
Sprzedam mieszkanie 32,5 mkw., p/5/10, 2 pokoje, balkon, tel. (081) 468 01 37, 0 661 655 575.

B-27
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 50,2 mkw., I p, osiedle Lotnicze, tel. (081) 468 23 28, 0 601 629 355.

B-28
Sprzedam mieszkanie, 2-pokojowe, 2/4, 49 mkw., ul. Kalinowa, tel. 081 751 54 72, po godz. 16.

B-29

D-3

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

XII Plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika

Głosowanie czas zacząć

Na wtorkowym posiedzeniu Kapituła zatwierdziła oficjalną listę kandydatów w plebiscycie na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów roku 2007. W trzech kategoriach: seniorów, juniorów i trenerów kandyduje pięć osób zgłoszonych przez klub sportowe działające na terenie naszego miasta.

Przypominamy, że podobnie jak w latach poprzednich, głosować będzie można wyłącznie na kuponach wyciętych z naszego tygodnika. Należy je składać w specjalnej urnie umieszczonej przy kawiarni na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji „PZL-Świdnik” S.A. oraz w siedzibie redakcji. Kupon plebiscytowy oprócz dzisiejszego ukazuje się jeszcze w dwóch kolejnych wydaniach Głosu Świdnika. Będzie uznany za ważny jeśli będą na nim wypełnione wszystkie pozycje wraz z podpisem osoby głosującej. Punktacja: 1 miejsce – 3 pkt., 2 – 2 pkt., 3 – 1 pkt. O plebiscytowej kolejności decydować będzie suma punktów uzyskanych z kuponów oraz punktów przyznanych przez dziesięcioosobową Kapitułę, która w tym roku pracuje w następującym składzie: Kazimierz Patrzala (przewodniczący), Marian Chłask, Jan Mazur, Krzysztof Falenta, Andrzej Piasecki, Zbigniew Biały, Roman Lis, Stanisław Pszeniczka, Robert Syryjczyk i Jacek Kosierb. Jej członkowie będą mieli prawo przyznać dodatkowe punkty w ilości 25 procent ogółu punktów oddanych na kandydatów w poszczególnych kategoriach. Oficjalne ogłoszenie wyników plebiscytu odbędzie się w sobotę, 2 lutego podczas Balu Sportowca. Dwuosobowe karty wstępu w cenie 250 złotych na imprezę, która odbędzie się w „Lachówce”, można rezerwować w biurze świdnickiego ośrodka, pod numerem tel. 081-751-20-94. Liczba miejsc jest ograniczona.

SPOŚRÓD NICH WYBIERAMY

SENIORZY

* **Jakub Guz** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 23 lata, wyróżniający się zawodnik pierwszoligowego zespołu, gra na pozycji przyjmującego.

* **Mariusz Kowalski** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 35 lat, wyróżniający się za-

wodnik pierwszoligowego zespołu, gra na pozycji libero lub przyjmującego.

* **Paweł Kurzepa** (Klub Karate Kyokushin) karate – 23 lata, zajął pierwsze miejsce na ogólnopolskim turnieju karate w Lublinie – walki (kumite) w kategorii do 80 kg.

* **Marcin Orzechowski** (Klub Karate Kyokushin) karate – 22 lata, brązowy medalista w walkach (kumite) w kategorii do 65 kg; mistrzostw Polski Wschodniej w Białymstoku i I miejsce w IX Ogólnopolskim Turnieju Akademickim w Krakowie, ponadto był piątą podczas wagowych mistrzostw Polski w Rzeszowie.

* **Krzysztof Piętaszewski** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia) boks – 19 lat, zwyciężył na międzynarodowych turniejach w Kielcach i Lublinie, został mistrzem województwa lubelskiego.

* **Paweł Pranagal** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia) piłka nożna – 33 lata, wyróżniający się zawodnik i kapitan trzecieoligowego zespołu, gra na pozycji napastnika lub pomocnika, w rundzie jesiennej tegorocznego sezonu zdobył 6 bramek.

* **Beata Sadowska** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne – 39 lat, mistrzyni Polski w klasie modeli S6A – rakiety z taśmą, zajęła drugie miejsce w Pucharze Polski i siódme w Pucharze Świata.

* **Karol Serwin** (Klub Motorowy Champion) trial rowerowy – 20 lat, mistrz Europy federacji BIU, trzecie miejsce na międzynarodowych mistrzostwach Czech, zawody Koxx Fighters; pierwsze miejsce w Dzierżoniowie i trzecie w Rabce Zdrój, druga lokata na zawodach G-Shock extreme w Myślenicach, uczestnik Pucharu Świata, członek kadry narodowej i wielokrotny reprezentant naszego kraju.

* **Marek Suchoń** (TKKF Świt) strzelectwo sportowe – 36 lat, piąte miejsce na mistrzostwach Polski w strzelaniu z pistoletu sportowego, mistrz województwa lubelskiego, wicemistrz powiatu świdnickiego oraz mistrz Świdnika w strzelaniu z pistoletu sportowego.

JUNIORZY

* **Paweł Arasimowicz** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne – 16 lat, mistrz Polski juniorów w klasie modeli raketoplanów.

* **Szymon Arasimowicz** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne – 14 lat, mistrz Polski w klasie modeli balonów na ogrzane powietrze, zajął ósme miejsce w mistrzostwach Europy juniorów w klasie modeli S9A z opadaniem wirowym, członek kadry narodowej.

* **Jakub Bartoszek** (Klub Karate Kyokushin) karate – 17 lat, brązowy medalista mistrzostw województwa lubelskiego juniorów w Zamościu – walki (kumite) w kategorii wagowej do 65 kg.

* **Michał Bartoszewicz** (Klub Karate Kyokushin) karate – 16 lat, brązowy medalista mistrzostw województwa lubelskiego juniorów młodszych w Lublinie – walki (kumite) w kategorii wagowej do 65 kg.

* **Piotr Bednarek** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia) piłka nożna – 15 lat, wyróżniający się zawodnik drużyny juniorów młodszych występującej w I lidze wojewódzkiej, gra na pozycji środkowego obrońcy.

* **Mateusz Kliza** (Klub Pływacki Avia) pływanie – 13 lat, mistrz Polski juniorów 13-letnich na dystansie 200 i 400 metrów stylem zmiennym oraz wicemistrz na 100 metrów stylem motylkowym, członek kadry narodowej.

* **Marcin Kurek** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 17 lat, czołowy zawodnik województwa lubelskiego w kategorii juniorów, uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spale, gra na pozycji przyjmującego.

* **Grzegorz Miła** (TKKF Świt) strzelectwo sportowe – 17 lat, czwarte miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Zielonej Górze, mistrz Świdnika, powiatu świdnickiego i województwa lubelskiego w strzelaniu z pistoletu sportowego, członek kadry wojewódzkiej.

* **Adam Noga** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia) boks – 15 lat, brązowy medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, mistrz województwa lubelskiego w kategorii kadetów.

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów Świdnika w roku 2007

SENIORZY

1)
2)
3)

JUNIORZY

1)
2)
3)

TRENERZY

1)
2)
3)

Imię i nazwisko

Adres (telefon)



GŁOS
Świdnika

* **Adrian Nowiński** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia) siatkówka – 17 lat, wyróżniający się zawodnik drużyny juniorów starszych występującej w II lidze wojewódzkiej, najlepszy strzelec drużyny – w rundzie jesiennej bieżącego sezonu zdobył 18 bramek, gra na pozycji napastnika.

* **Klaudia Piątek** (Klub Tenisowy Avia) tenis ziemny – 16 lat, podwójna mistrzyni województwa w grze pojedynczej i deblowej, zawodniczka kadry WZT Lublin, uczestniczka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Łodzi, zajmuje 20 miejsce w klasyfikacji Polskiego Związku Tenisowego w kategorii kadetek.

* **Kamila Sadło** (Klub Pływacki Avia) pływanie – 13 lat, sześciokrotna mistrzyni Polski juniorów 13-letnich w stylu dowolnym, motylkowym i zmiennym, najlepsza zawodniczka letnich mistrzostw Polski według tabel punktowych Polskiego Związku Pływackiego, członkini kadry narodowej.

* **Patryk Sadowski** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne – 11 lat, mistrz Polski juniorów młodszych w klasie modeli S6A – rakiety z taśmą, zajął trzecie miejsce w Pucharze Polski, członek kadry narodowej.

* **Paweł Siarka** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia) boks – 14 lat, brązowy medalista mistrzostw Polski młodzików.

* **Sebastian Wasil** (Klub Pływacki Avia) pływanie – 13 lat, mistrz Polski juniorów 13-letnich na dystansie 200 metrów stylem klasycznym oraz wicemistrz na dystansie o połowę krótszym, członek kadry narodowej.

* **Łukasz Wróbel** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 15 lat, czołowy zawodnik drużyny młodzików, która zagrała w półfinale mistrzostw Polski, z powodzeniem występuje w drużynach juniorów i trzecieoligowych rezerw seniorów, wraz z kadrą województwa lubelskiego zajął trzecie miejsce na Turnieju Nadziei Olimpijskich, gra na pozycji środkowego bloku.

TRENERZY

* **Ślawomir Czarnecki** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 38 lat, trener czołowej drużyny występującej w I lidze.

* **Tomasz Gietlak** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia) piłka nożna – 52 lata, w ubiegłym roku prowadzony przez niego zespół juniorów młodszych zajął pierwsze miejsce w II lidze wojewódzkiej, a obecnie drużyna juniorów starszych po rundzie jesiennej zajmuje pozycję wicelidera II ligi wojewódzkiej.

* **Leszek Gierszon** (Klub Karate Kyokushin) karate – 39 lat, trenuje karate kyokushin od 25 lat, posiada stopień mistrzowski 3 dan, prowadzi zajęcia z dziećmi i młodzieżą w Świdniku.

* **Wiesław Kołodziej** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia) siatkówka – 47 lat, trener drużyny juniorów młodszych z powodzeniem występującej w I lidze wojewódzkiej.

* **Józef Radziejewicz** (Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia) boks – 60 lat, jego zawodnicy zdobyli medale na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, mistrzostwach Polski i województwa lubelskiego.

* **Dariusz Rycek** (Klub Karate Kyokushin) karate – 37 lat, trenuje karate kyokushin od 20 lat, posiada stopień mistrzowski 2 dan, prowadzi zajęcia z dziećmi i młodzieżą w Świdniku.

* **Krzysztof Serwin** (Klub Motorowy Champion) trial rowerowy – 51 lat, w ubiegłym roku jego zawodnicy zdobywali medale na mistrzostwach Polski i Europy oraz z powodzeniem występowali na zawodach Pucharu Świata.

* **Władysław Starobrat** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne – 64 lata, jego podopieczni zdobyli cztery tytuły mistrzów Polski, medale na Pucharze Polski i uczestniczyli w Pucharze Świata.

* **Waldemar Wasil** (Klub Pływacki Avia) pływanie – 47 lat, jego podopieczni zdobyli: szesnaście medali na mistrzostwach Polski juniorów, 72 medale w letnich i zimowych mistrzostwach województwa lubelskiego, zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej letnich mistrzostw Polski 13-latków, trzech zawodników jest w kadrze narodowej, a jedenasty w kadrze wojewódzkiej.

* **Zenon Zieliński** (Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia) siatkówka – 43 lata, prowadzone przez niego drużyny młodzików i kadetów uczestniczyły w rozgrywkach na szczeblu centralnym docierając do półfinału (młodzicy) i ćwierćfinału (kadeci) mistrzostw Polski.

WYRÓŻNIENI SPORTOWCY POWIATU ŚWIDNICKIEGO ZA OSIĄGNIĘCIA W ROKU 2007



MICHAŁ SKOREK – 13 lat, lekkoatletyka, Gimnazjum w Rybczewicach.

MIASTO i GMINA ŚWIDNIK
RAFAŁ KUMOROWSKI – 26 lat, trial rowerowy, Klub Motorowy „Champion” w Świdniku.

KAMILA SADŁO – 13 lat, pływanie, Klub Pływacki „Avia” Świdnik.

EUKASZ STAIŃSKI – 21 lat, taekwondo, Lubelski Klub Sportów Walki „Dan” w Świdniku.

GMINA TRAWNIKI

MICHAŁ JELENIEWSKI – 17 lat, siatkówka, Ludowy Klub Sportowy w Trawninkach.

MATEUSZ KASPRZAK – 15 lat, siatkówka, Uczniowski Klub Sportowy „Tytan” w Trawninkach.

JAKUB OSTRÓWKA – 10 lat, tenis stołowy, Zespół Placówek Oświatowych w Trawninkach.

Zebrał: JaKo

Okolicznościowe puchary i dyplomy za osiągnięcia sportowe w 2007 roku podczas grudniowej Sesji Rady Powiatu wręczali: Starosta Świdnicki – Mirosław Król i Przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego – Ryszard Borowiec. Poniżej prezentujemy nazwiska wyróżnionych sportowców.

GMINA MEŁGIEW

MATEUSZ JARZĘBOWSKI – 17 lat, siatkówka, Ludowy Zespół Sportowy „Perla” Mełgiew.

DAWID KURKIEWICZ – 13 lat, siatkówka, Ludowy Klub Sportowy w Mełgiew.

PAWEŁ MATYS – 17 lat, siatkówka, Ludowy Klub Sportowy w Mełgiew.

MIASTO i GMINA PIASKI

ADRIAN DUDA – 19 lat, siatkówka, Ludowy Klub Sportowy „Piaskovia” Piaski.

SEBASTIAN JASIŃSKI – 18 lat, tenis stołowy, Zespół Szkół w Piaskach.

HALINA WRÓBEL – 30 lat, lekkoatletyka, Akademia Medyczna w Lublinie.

GMINA RYBCZEWICE

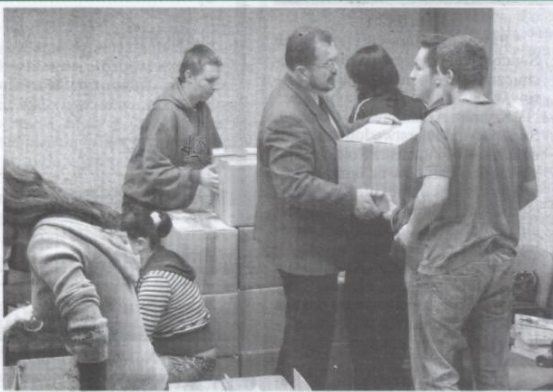
KAMIL KUCZMA – 17 lat, siatkówka, Gminno-Ludowy Klub Sportowy „Victoria” w Rybczewicach.

JAKUB MACHUL – 20 lat, siatkówka, Gminno-Ludowy Klub Sportowy „Victoria” w Rybczewicach.

Dwie tony świątecznych paczek trafiło do naszych rodaków na Białorusi i Ukrainie Świdnik o was pamięta

„Rodacy Polakom zza wschodniej granicy” to akcja, która od ośmiu lat organizowana jest na terenie Lubelszczyzny. Zapoczątkowane przez Ruch Odbudowy Polski i senatora Stanisława Gogacza przedsięwzięcie szybko zyskało aprobatę mieszkańców naszego miasta oraz świdnickich instytucji. Dzięki zbiórce darów nasi rodacy mieszkający, m.in. na Ukrainie czy Białorusi mogą godnie spędzić święta Bożego Narodzenia. Głównym koordynatorem akcji w naszym mieście jest Kazimierz Bachanek, radny miejski. Wspiera ją również Towarzystwo św. Brata Alberta, II Liceum Ogólnokształcące oraz burmistrz Świdnika.

- Przez cztery pierwsze lata trwania akcji zebrane dary odwoziliśmy do Lublina, skąd jechały na Ukrainę, gdyż tamtejsze środowisko polonijne jest nam dość dobrze znane - wspomina K. Bachanek. - Jednak cztery lata temu, ówczesny wiceburmistrz Świdnika Ryszard Sudół zasugerował, żeby dary zebrane w Świdniku



Pakowanie darów w II liceum Ogólnokształcącym w Świdniku.

Osób Represjonowanych przy Związku Polaków na Białorusi, oddział w Grodnie, dla którego przeznaczaliśmy 25 procent zebranych darów. Każda paczka ważyła od 8 do 11 kilogramów i zawierała, między innymi: litr oleju, kilogram cukru, przyprawy kuchenne, konserwy, kilogram słodczy, herbatę, opłatek z życzeniami, który pakowaliśmy w koperty z naklejoną białoczerwoną wstążką. Takie narodowe akcenty są bardzo potrzebne, gdyż nasi rodacy mocno identyfikują się z krajem swoich przodków.

Pegimek, PEC również nie skąpiły pieniędzy. Jak zwykle otwarte serca i portfele mieli mieszkańcy Świdnika. Hojność była tak wielka, że nie wszystkie paczki dało się zmieścić w samochodzie. 29 odjechało - poprzez Lublin - do Lwowa. Dary przyjmowane były w różnych punktach naszego miasta, następnie przewieziono je do II Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, gdzie uczniowie - pod czujnym okiem dyrektora szkoły, Ryszarda Borowca - przygotowywali świąteczne paczki. Licealiści przez pierwsze dwa tygodnie grudnia prowadzili w szkole zbiórkę darów włączając w tę akcję również swoich rodziców - organizowali dla nich kiermasz ozdób świątecznych, z którego dochód przeznaczali na pomoc dla Polaków z Białorusi.

- Dary szczęśliwie dotarły przed Bożym Narodzeniem do Grodna i Radunia. Po świętach zadzwoniła szefowa Stowarzyszenia Osób Represjonowanych przy Związku Polaków na Białorusi z Grodna, która bardzo dziękowała za pamięć. Przyznaje, że bardzo się wzruszyłem - przyznał Bachanek. - Nasi rodacy zamówili mszę świętą za darczyńców z Polski, gdyż tylko w ten sposób mogli wyrazić swoją wdzięczność. Ten telefon utwierdził nas, organizatorów, że akcja jest nadal bardzo potrzebna. To nie tylko pomoc materialna, ale także podtrzymywanie więzi narodowych. Nie sądzę, aby za rok sytuacja materialna na Białorusi poprawiła się znacząco, dlatego akcję będziemy kontynuować.

(sls)

Lubelskie Forum Osób Niepełnosprawnych
podsumowało działalność

Wyróżnienie dla Krystyny Suszek

7 grudnia, w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie miała miejsce niecodzienna uroczystość. Podczas konferencji „Niepełnosprawni Rzeczywistość-2007” zorganizowanej przez Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych, wręczono wyróżnienia najbardziej zasłużonym osobom zaangażowanym w niesieniu pomocy bliźnim, poszkodowanym przez los. W grupie 11 zasłużonych znalazła się Krystyna Suszek, była przewodnicząca świdnickiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

• Od jak dawna związana jest Pani z Kołem?

- Od początku jego istnienia, czyli od 1987 roku. Dłuższy czas byłam członkiem zarządu Koła, później przez 4 lata przewodniczącą zarządu. Od czterech lat nie jestem etatowym pracownikiem PSOUU, ale nadal pomagam stowarzyszeniu jako wolontariusz. Bardzo dobrze znam problemy środowiska osób niepełnosprawnych, potrafię więc pomóc przy pracach administracyjno-biurowych, przy organizacji turnusów rehabilitacyjnych.

• Jak wspomina pani okres, kiedy pełniła pani funkcję przewodniczącej?

- Było bardzo ciężko. Wciąż borykałam się z trudnościami finansowymi. Wynikało to z sytuacji ekonomicznej kraju. Teraz są już inne możliwości. Łatwiej o dotacje. Mam osobistą satysfakcję, że w czasach mojej kadencji udało się złagodzić pewne napięcia wśród społeczności koła. Zaczęliśmy wreszcie wspólnie rozwiązywać problemy. Cieszy mnie również to, że dzięki naszej pracy niepełnosprawni są in-



nych. Pomagam załatwiać sprawy związane z ZUS, prowadzę inwenturę. Pracy jest bardzo dużo.

• Pomoc w prowadzeniu spraw biurowych koła to jeden z powodów nominacji. Innym, jak czytamy w uzasadnieniu napisanym przez podopiecznych, jest serce i ciepło, których im Pani nie skąpi...

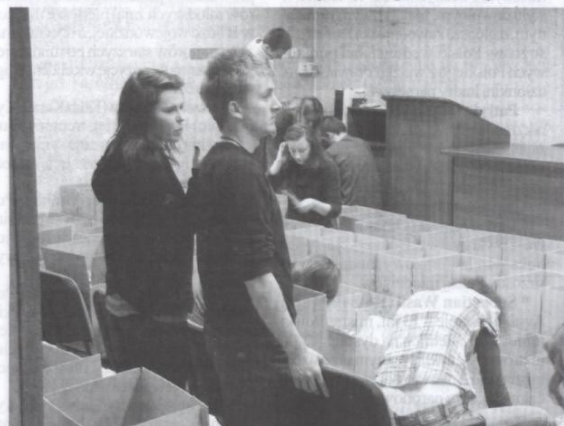
- Miło mi to słyszeć. Jestem otwartym człowiekiem i zawsze kiedy do nich przychodzę obdarzają mnie uśmiechem, przytulają się. Mogę powiedzieć, że to są moje dzieci. Znamy się bardzo dobrze. Wiem jakie mają problemy, zawsze staram się im pomagać w ich rozwiązywaniu. Oni potrzebują bardzo dużo miłości, wsparcia, uśmiechu, przytulenia, poglaskania.

czej postrzegani w środowisku. Gdy zaczęliśmy działalność osoby niepełnosprawne wywoływały niezdrowe emocje wśród społeczeństwa. Po latach starani, czują się one normalnymi obywatelami tego miasta.

• Czy jest dla Pani otrzymane wyróżnienie?

- Sprawiło mi ogromną przyjemność, zwłaszcza, że znalazłam się w gronie jedenasztu osób z województwa lubelskiego, które nie szczędzą czasu i siły, aby pomagać osobom niepełnosprawnym. Mam ciągłą nadzieję, że dzięki temu wyróżnieniu rodzice i pracownicy świdnickiego Koła jeszcze bardziej będą angażować swoje siły i poświęcenie dla dalszego rozwoju placówki. Ona potrzebuje oddanych ludzi. Poza tym, my, starsi pracownicy czekamy na następcom.

Rozm. (sls)



dotarczyć na Białoruś. Nawiązaliśmy już bowiem kontakty partnerskie z białoruskim miastem Raduń. W tym roku udało się zebrać 2 tony produktów spożywczych, które tam właśnie trafiły. Niedawno przypominał o swoim istnieniu Związek

Największe datki organizatorzy zbiórki otrzymali od firm. Hurtownia Eldorado przekazała produkty za 500 zł, olejarnia w Bodaczowie ofiarowała 125 litrów oleju, młyn w Piaskach - 100 kilogramów maki. Świdnickie firmy Remondis,

Sukces „TERCJI”

Zespół „TERCJA” działający pod kierownictwem artystycznym Bogdana Lipińskiego, przy Spółdzielczym Domu Kultury w Świdniku przypominał o sobie. Po międzypowiatowych eliminacjach zakwalifikował się do koncertu finałowego, który odbył się 1 grudnia 2007r. w Dęblinie. Zespół „TERCJA” otrzymał nagrodę główną - Puchar Wojewody Lubelskiego i pierwsze miejsce w VIII Jesiennym Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów Dębina 2007. Jest to jeszcze jeden laur „TERCJI” do kroniki kulturalnej Świdnika. Wzmocnieni sukcesem zapraszamy chętnych do udziału w zespołowym śpiewaniu. Uczestnictwo przynosi wiele satysfakcji. Próby odbywają się w Spółdzielczym Domu Kultury ul. Kruczkowskiego 6A w środy o godz. 16.00. Zachęcamy i czekamy.

„Słowa zebrane z przestrzeni”

W Miejsko Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku odbyła się promocja tomiku wierszy poetki Joanny Pak pt. „Słowa zebrane z przestrzeni”. Podczas spotkania promującego V tomik poetki wystąpił Zespół Rewelersi z Magdaleną Celińską. Występ zespołu i poezja Joanny Pak stworzyły atmosferę do rozważań na temat ludzkiej egzystencji.

Utwory poetki były zamieszczane w Almanachu Poetów Świdnika „Na surowym korzeniu” oraz w Almanachu Poezji Religijnej „A duch wieje kędy chce”. W 1996 roku wydała swój pierwszy tomik poezji „Kwiaty z Getsemani”. Kolejny tomik „Miłość jest nadzieją” był przełomowym, bo pozwolił poetce wstąpić do Związku Literatów Polskich. Oprócz tego sukcesu i wydania pięciu tomików wierszy, otrzymała nagrody Talent Roku 2001 i Talent Roku 2003 w Jesiennych Debiutach Poetyckich oraz Wyróżnienie w XII Ogólnopolskich Prezentacjach Twórczości - Świdnik 2007. Obecnie pracuje nad pisaniem autobiografii „Epizody”.

Karolina Lisiowska

Spółem rozdaje nagrody Konkurs „Jesień” rozstrzygnięty



W sieci sklepów Spółem rozstrzygnięto konkurs „Jesień”. Oto jego laureaci: odkurzacz wylosowała Urszula Klimala, odtwarzacz DVD - Agnieszka Ostrowska-Mikulak, radiodiodniok - Monika Raczynska, elektryczne wyciskaczki do soków - Danuta Misztal, Anna Radecka - Olender, czajniki elektryczne - Barbara Okoń, Agata Ulińska, Jan Nowakowski, Katarzyna Malek i Agnieszka Ostrowska - Mikulak. Na zdjęciu Barbara Zebrowska, wiceprezes Spółem PSS w Świdniku prezentuje pulę „jesiennych” nagród.

(sls)